

Spłonęło 20 cystern NATO

16 stycznia 2011

PAKISTAN. Grupa niezidentyfikowanych osób oddała strzały z ostrej amunicji do samochodów-cystern przewożących ropę dla sił zbrojnych NATO stacjonujących w Afganistanie. Świadkowie twierdzą, że atak nastąpił późnym wieczorem 14 stycznia, gdy kierowcy ciężarówek byli wewnątrz przydrożnej restauracji w pobliżu Dera Murad Jamali w prowincji Balochistan w południowo-zachodnim Pakistanie. Nie ma informacji o ewentualnych ofiarach zajścia, ale zgodnie z relacją świadków ogień objął pobliską restaurację i sklep.

Jak donosi presstv.ir, napastnicy uciekli samochodami. Bezpośrednio po zajściu żadna organizacja nie wzięła na siebie odpowiedzialności zań. Policja przybyła na miejsce wypadków stosunkowo późno.

Władze Pakistanu twierdzą, że prawie 80 procent paliwa, części zamiennych i innych dostaw nie przeznaczonych do zabijania, kierowane jest do wojsk NATO w Afganistanie poprzez port w Karaczi w południowym Pakistanie. Konwoje lądowe są częstym celem ataków ze strony grup bojowników talibskich.

Zdarzenie miało miejsce tego samego dnia, gdy prezydent Pakistanu Asif Ali Zardari spotkał się w Waszyngtonie ze swoim amerykańskim odpowiednikiem – Barackiem Obamą. Rozmowy dotyczyły zagadnień bezpieczeństwa, współpracy w zakresie lotów skierowanych przeciwko talibom i Al-Kaidzie.

12 stycznia Dowódca Zjednoczonych Szefów Sztabów USA admirał Mike Mullen powiedział, że przewiduje eskalację przemocy i rozlewu krwi w Afganistanie w 2011 roku.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)